

VNM, Przyjaciel

18 lat, wysoki, wosy niedługo w liceum do nauki grał w nogi, dziewczyna, i pić karski sen, jak z rogiem, kupiła starość, na bloku, z nimi poznawała, kała dy z nich, od niego starszy o parę lat, lubiła, z nimi przy splifie i picu siedziała, na awce i myła, co nie znaczy, e była, gupia, na karku, planowała, po maturze chciała, i, a gdy oni wyciągali go na picie wtórne, miała, siła, i młoda, im nigdzie nie idę, durnie mam za tydzień, tury, była, o ich czterech kała dy z nich, jego przyjacielem czuli się, rani, ale rani, ich intelekt wszyscy chcieli stać, siła, kim, i, on coś, z tym robi, oni nie robili z tym nic w sportowym klubie, przyjaciela co, te plany i w, nie z nim na boisku, najbardziej zgrany on, była, starszy, ale młodszy, tamci młoda, walczyłem tak, eby nie wrócić, ten go, była, młoda, na, jak z nim rozmawiała, czła, sto czuła, siła, jakby gadała, stanowiła, dla niego motywacje chociaż, by przez to, e czła, sto koła, czy, golem dobrą, akcja, mijała, y dni kumple zaczął, li czła, cie, pi, przestawali czła, sto gdy zastawała, ich, wit perspektywy im legła, y w gruzach, zamienili jointy na, awce na fet, i tablety w klubach w tym czasie jego dziewczyna która, wielbiła, od początku zdradziła, a go zostawiła, a po trzy letnim związku, zku on nie młoda, siła, pogodziła, bez trudu zaczął, i, wiła, cej pi, i zaczął, z nimi chodziła, do klubu czasem omijała, treningi, a kiedy gadała, z tym kumplem, o mu wstyd, e dała, siła, zaraziła, tym głównym, tamten młoda, twarz zachowała, nikt nie wiedział, e to ich ostatnia rozmowa która, regoła, dnia siedziała, w domu wpadła, y ziomy z piks, wyciągali go do klubu nie chciała, i, ale zrobiła, pomyła, lała, to ostatnie picie od jutra koniec i zaczynam ogarniać, a bawili się, zajebiła, cie, prawdziwa biba, przyjaciele pomyła, leli, e zrobiła, mu kawa, wkruszam, on okupowała, parkiet, ale była, spragniony wrócić, ciła, do stolika wypić, piwo, poszedła, ta, po godzinie z nim coś, dziwnego siła, stała, o on nie wiedział, co, serce tego nie wytrzymała, o jak padała, na ziemi, czasu mu została, o niewiele, eby pomyła, leła, kto była, jego przyjacielem Miała, a 19 lat, dła, ugie wosy blond, zdała, a bez trudu na Pierwszy rok zarządzenia w kawalerce WWA Z przyjaciółką, kła, z liceum udała, o siła, zamieszkała, y siła, teła, z, awki w podstawowej, zn O mieszkaniu razem na studiach marzyła, y od lat Była, y podobne, tak samo patrzyła, y na, wiat Zdane matury na piła, e, obie uczyła, y siła, pilnie Miała, y ten sam cel, ale wybrała, y uczelnie inne Ona była, a spokojną, dziewczyną, rano do szkoły, potem nauka w domu, TV czasem ksią, e, ka i kino jej przyjaciółką, ka tak samo, wystarczyła, o, y, tak czasem tylko w weekend szła, y do pubu na drinka Na studiach nie odstawała, a wiedzała, od reszty A po pierwszych kolokwium była, a ju, jedną, z najlepszych Na tych kolokwium chciała, y od niej, ciła, gała, Ona pomagała, a im, nawet była, a w tym dobra Wykorzystywała, y ją, czła, sto dlatego Po co miała, y siła, gała, do ksią, e, ek skoro z nią, l była, o tak na przestrzeni paru miesięcy

Czuły się winne, chciały jej się jakoś odw
Były bogatsze od niej, lubiły imprezy
szybkie samochody, dragi, drinki w og&#oacute;le te rzeczy
spytały się jej p&#oacute;jdziesz na najbę z nami
dom&#oacute;wka u kumpla, ej, bę dzie fajnie, zobaczysz
nie miała nigdy takich koleżanek
w pewnym sensie imponowało jej to
 chociaż raz w domu nie zostanie
Pojechała z nimi Audi A7
one paliły jointy m&#oacute;wiły to bę dzie najba eden
w willi bawiły się całą noc
ona piła Bourbon, widziała jak one walą koks
namawiały ją na kreskę, ona pijana pomyślał
że szaleć chce w tą noc i wciągnęł
Nigdy tak się nie czuła, w głowie świat jej hulał
Następnego dnia ją kac zamulał
Jej przyjaciłka z domu spytała jak było
Odpowiedziała o takiej imprezie ci się nawet nie śniło
Wystarczył ten jeden raz, ona chciała więcej
wreszcie czuła, że żyje, brały ją ze sobę
w szkole wyniki się pogorszyły
Jej przyjaciłka m&#oacute;wiła, marzenia nie po to byę
Lecz nie słuchała, m&#oacute;wiła jej daj mi ży
Bo nie chciała z jej nowego życa rezygnować tak szybko
A p&#oacute;źniej gdy był czas na egzaminy
Ona i jej nowe przyjaciłki waliły dalej koks i piły
Szykowała się dużą biba za miastem
Żeby na niej być korciło strasznie
Przyjaciłka m&#oacute;wiła zabierz się do nau
Proszę nie idŹ tam z nimi, te suki są sztuczne
Nie chciała tego słuchać
Lubiła je i chciała znać je, ale popłakała
Przyjaciłce przyznała rację
Została w domu zła na siebie
Nazajutrz w TV usłyszała o rozbitym na drzewie Audi A7
Teraz czasu zostało jej wiele
żeby pomyśleć kto był jej przyjacielem